

Mosty nad rzeką bez powrotu

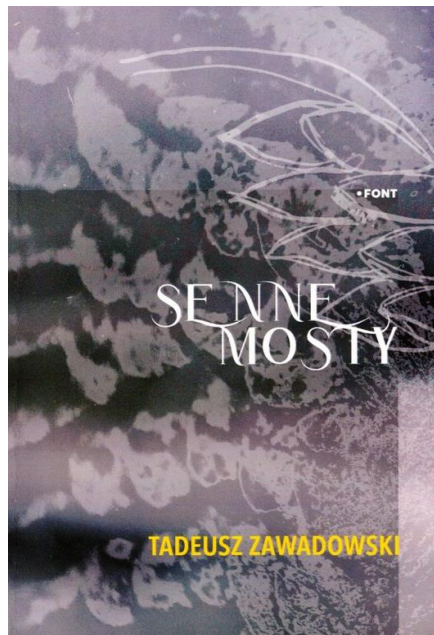
(Dokończenie ze strony 19)

skutki wywołuje gniew i żal z powodu zdarzeń, niż te same zdarzenia, z powodu których gniewamy się i żalimy". Ale czy to ważne? Każdy z nas uprawia na własny rachunek jakąś filozofię, nawet nie wiedząc o tym. Podobnie jak molierowski pan Jourdain, który nie wiedział, że mówi prozą. Dopiero znawcy filozofii mogliby powiedzieć, ile w mozaice naszych poglądów jest stoika, egzystencjalisty, sceptyka, epikurejczyka czy kogo tam jeszcze.

A Zawadowski? Najważniejsze, że nas porusza – i to bardzo. Daje do myślenia o sprawach ostatecznych, a myślenie to będzie takie różne, tak bardzo zależne od naszych życiowych doświadczeń. Tak bardzo będzie prowokowało do rozmów i wymiany myśli. I do tej najtrudniejszej rozmowy z sobą samym, bo – jak pisze poeta – *do rozmowy ze sobą trzeba się długo przygotowywać. dokładnie / poznać rozmówcę /.../ bo rozmówca jak pies wyczuje twoje kroki / i może się zamknąć jak ślimak w skorupie // i nie pomoże wtedy odwoływanie się do dawnej przyjaźni*. Nie przypadkiem na frontonie świątyni Apollina w Delfach widniał napis – „gnothi seauton” – poznaj samego siebie.

Czytelnikom tej poezji wypada zatem żyć długich, głębokich, owocnych rozmów. Także tych w samotności z głową przytuloną do poduszki, zanim sen...

Stanisław Szwarc



Tadeusz Zawadowski, *Senne mosty*. Redakcja tomu: Łucja Dudzińska (97). Okładka, opracowanie typograficzne: Małgorzata Południak. Korekta: Agnieszka Nawrocka. Redaktor serii Biblioteka FONT: Łucja Dudzińska. Wydawca: FONT Poznań 2025, s. 64.

Ludzie i miejsca zapisani w poezji

Zbiór poetycki Alicji Marii Kuberskiej „portrety i krajobrazy” to nie tylko rozważania o upływie czasu, ale także refleksja nad niesprawiedliwością. Świat często zapomina o tych, którzy poświęcili swoje życie dla innych. Autorka oddaje im hołd, podkreślając, jak bardzo ich losy wpłynęły na naszą historię. To pozycja dla szerokiego grona odbiorców – osób otwartych na wiedzę, pragnących w literackiej formie poznać wybitne postaci i miejsca, kryjące w sobie pamięć o przeszłości. Autorka za pośrednictwem wierszy ukazuje ludzi z krwi i kości – pełnych pasji, wątpliwości i trudnych doświadczeń. Podejmuje tematy ważne i trudne w taki sposób, że czytelnik czuje się częścią tej poetyckiej podróży.

Zbiór został podzielony na dwie części – pierwsza poświęcona jest ludziom, druga miejscom. W części biograficznej pojawiają się filozofowie, nobliści, artyści, naukowcy, działacze społeczni, czyli wszyscy, którzy mieli istotny wpływ na dzieje ludzkości. Kuberska nie ogranicza się na przedstawieniu suchych, encyklopedycznych faktów. Nadaje im liryczny wymiar, wnikając w psychologię opisywanych postaci. W wierszu o Irenie Sandlerowej czytamy: „Czas jak łupieżca / ukradł wspomnienia. / Zatarł ślady, zasypał kurzem lata”. I jest to przykład gorzkiego spostrzeżenia, że pamięć o bohaterach z biegiem lat ulega zatarciu.

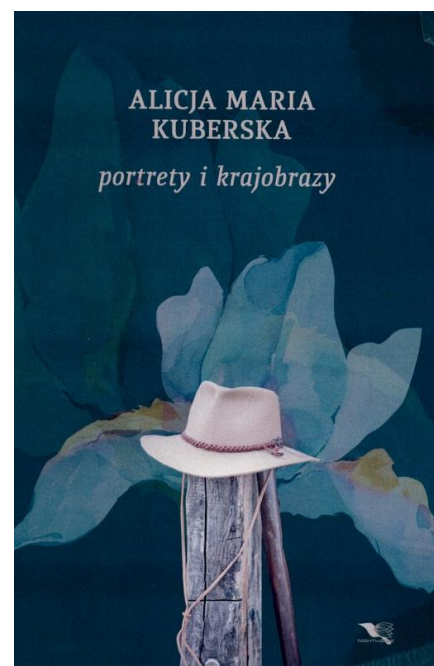
Druga część stanowi liryczną wędrówkę przez krajobrazy. One nie są jedynie tłem, odgrywają istotną rolę w budowaniu nastroju i pobudzają wyobraźnię. Arktyka, Argentyna, Indie, Kolumbia, Maroko – każde z tych miejsc ma własną historię. W wierszu o kraju nad Wisłą przedstawiają Polskę w sposób niezwykle plastyczny: „Ojczyzna pachnie chlebem, / lipowymi kwiatami w ogrodzie, / kroplami bałtyckiej bryzy, strzelniczym prochem”. Kuberska podkreśla, że ojczyzna to nie tylko ziemia, ale też zapachy, dźwięki i wspomnienia, które kształtują tożsamość i są dziedzictwem kulturowym. Ponadto liczne dedykacje sprawiają, że wiersze nabierają osobistego charakteru, ponieważ mówią o więzach międzyludzkich – rodzinnych, przyjacielskich czy koleżeńskich, co książkę czyni jeszcze bliższą czytelnikowi.

Choć cykl ten często nawiązuje do przeszłości, jego przesłanie pozostaje wciąż aktualne. W wierszu „Historia” autorka zauważa, że wspomniana wyżej przeszłość: „Dostrzega geniusz w nieuznanych dziełach. / Wynosi poniżonych, strąca w niepamięć miernych”, przypominając, iż ocena minionych wydarzeń nigdy nie jest ostateczna. Podobny ton wybrzmiewa w części krajobrazowej, gdzie refleksja nad upływem czasu pojawia się między innymi w wierszu „Powrót na Białoruś”: „Rozsypują się domy, / zanika pamięć o mieszkańcach. Dziurawe płyty jak cmentarne ogrodzenia / otaczają resztki zrujnowanych kominów”. To przypomnienie, że miejsca

również skrywają swoje opowieści, które mogą ulec zapomnieniu, jeśli nikt ich nie ocali. Twórczość poetki z Inowrocławia daleka jest od hermetyczności – przeciwnie, zaprasza do odkrywania świata na nowo, angażując czytelnika od pierwszych wersów do dialogu. A bogaty w metafory i obrazy język, pozostaje przystępny i naturalny. Wiersze te swobodnie płyną, nie podporządkowują się regułom poddyktowanym rytmem czy rymami. Niekiedy pojawiają się wyczerpania, które dodają dynamiki i podkreślają emocjonalny wydźwięk tekstu. Dobrym przykładem może być liryk „Jan Paweł II”, gdzie pojawiają się pytania: „Czy to los? / Przeznaczenie? / Wola Boga?”, budujące obraz drogi, jaką przeszedł papież.

W „portretach i krajobrazach” Alicja Maria Kuberska łączy poetycką malarskość z wnikliwymi spostrzeżeniami o świecie i człowieku, tworząc opisy, które poruszają i pozostawiają w nas ślad. Jej podróż w czasie staje się sposobem na odkrywanie siebie i otaczającej rzeczywistości, a pamięć – mostem między dawnymi dziejami a teraźniejszością, słowem a obrazem, sercem a rozumem. To lektura, która skłania do zadumy nad własnym miejscem w historii oraz kulturze.

Izabela Zubko



Alicja Maria Kuberska, „portrety i krajobrazy”. NIGHTinGALE, Inowrocław 2024, s. 112.

